

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14-go Lutego 1867 r. | **Nr 37.** | Lat **46.** | Dnia 2 (14) Lutego 1867 r.

**Czwartek.**

Rano ciepła st. 3, w połud. c. st. 5. Wschód Słońca g. 7 m. 20  
Wyso. wody st. 8 c. 6 (przybywa) Zachód „ 5 „ 9

Jutro, Śgo Faustyna Męczennika.

Dokończenie Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Zarządzie Gubernjalnym i Powiatowym w Królestwie Polskiem, wraz z Rozpisem podziału Gubernji na Powiaty, oraz nazwami miast i gmin:

## X. GUBERNJA SUWAŁSKA.

### 1. Powiat Suwalski.

**Miasta:** Suwałki, Przerośl, Filipów, Bakalarzew Wizajny.

**Gminy wiejskie:** Pawłowska, Jeleniew, Kuków, Wólczajska, Huta, Czoszków, Koniecbór, Maćkowo, Wizgóry, Kadaryszki, Andrzejewo, Zaboryszki Sejny.

### 2. Powiat Augustowski.

**Miasta:** Augustów, Raczki, Lipsk, Sopoćkinie.

**Gminy wiejskie:** Dowspuda, Szczebro-olszańska, Bargłowska, Dębowo, Sztabin, Kurjanka, Wołowiczewy, Balla-wielka, Łabno, Gołyńka, Kolnica.

### 3. Powiat Sejński.

**Miasta:** Sejny, Łozdzieje, Sereje.  
**Gminy wiejskie:** Krasnowo, Klejwy, Krasnopol, Hołny-Wolmera, Berzniki, Wejsieje, Kopciowo, Pokrowsk, Święto-jeziory, Metele, Bystragiszki, Sereje, Kudrany, Lejpuny.

### 4. Powiat Kalwaryjski.

**Miasta:** Kalwaria, Ludwinów, Simno, Olita.

**Gminy wiejskie:** Nadniemeńska, Olita, Udrja, Bałkuny, Krakopol, Simo, Krasna, Kirsna-wielka, Urdomin, Podawine, Ludwinów, Janów, Randańska, Kalwaria, Lubów.

### 5. Powiat Wolkowyski.

**Miasta:** Wolkowyski, Wierzbolów, Wisztyniec, osada Kibarty.

**Gminy wiejskie:** Wyłkowyski, Pojeziory, Zielenka, Szyrwaska, Kibarty, Wisztyniec, Olwita, Pojewon, Wojtkobole, Gize, Bartniki, Karkliny.

### 6. Powiat Władysławowski.

**Miasta:** Władysławów, Szaki, Sudargi.

**Gminy wiejskie:** Tomaszbudze, Syntowty, Dobrowola, Gryszkabuda, Światoszyn, Błogosławieństwo, Gielgudyski, Kulele, Leśnictwo, Szyłgale, Zypke, Syntowicze.

### 7. Powiat Marjampolski.

**Miasta:** Marjampol, Balwierzyski, Preny, Poniemoń, Pilwiszki, Sapieżyski.

**Gminy wiejskie:** Szumsk, Kwieciszki, Jaworowo, Michaliszki, Chlebiszki, Aleksota, Balwierzyski, Pogiermoń, Poniemoń, Pożajście, Freda, Wejwery, Gudele, Antonowo.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wklada się na Komisję Rządową i na inne Władze Naczelne w czem do której należy.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu 165, dnia 5 (17) Stycznia 1867 roku.

Namiestnik w Królestwie, Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) **Hrabia Berg.** (D. W.)

**Komisja Likwidacyjna.**—Na mocy decyzji Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, zapadłej w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 roku, postanowiono: że w następstwie drugiem losowaniu listów likwidacyjnych, ilość takowych mająca uleść umorzeniu, będzie zastosowaną do brzmienia 53 art. Ukazu o Likwidacyjnej Komisji, t. j. na sumę jednorocznego procentu od wszystkich listów likwidacyjnych, puszczonych w obieg od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 r., a mianowicie na 434,200 rsr. O powyższem postanowieniu Komitetu Urządzającego, Komisja Likwidacyjna, na mocy artykułu 57 Najwyższego Ukazu o teże Komisji, podaje do powszechnej wiadomości. (D. W.)

—Przez Najwyższy Rozkaz z dnia 13 Stycznia mianowani zostali: Naczelnik Okręgu Celnego Kaliskiego, Rzeczywisty Radca Stanu Lwowski; Naczelnikiem Okręgu Celnego Alexandrowskiego, a kierujący Komorą Celną Sosnowicką, Radca honorowy Suchodolski, kierującym Okręgiem Celnym Kaliskim od 1go Stycznia 1867 roku. (D. W.)

—Przez Rozkaz Najwyższy do Zarządu wojennego z d. 27 Stycznia, Junkier pułku ułanów lejbgwardji, Jego Cesarska Wysokość Xiążę Eugeniusz Maksymilianowicz Romanowski Xiążę Leuchtenbergski, posunięty został na Korneta, z pozostawieniem w tymże pułku. (D. W.)

—Przez postanowienia Rady Administracyjnej w Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Sądu Kryminalnego Gubernji Lubelskiej, Radca Kollegjalny Jan Nagler i Sędzia Trybunału Cywilnego w Płocku, Władysław Grabowski, Sędziami Sądu Appellacyjnego Królestwa; Adwokat Sądu Appellacyjnego Królestwa, Teodor Łacki, Obrońcą przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu. (D. W.)

—Na skutek przedstawienia Ministra Skarbu do Komitetu Ministrów w przedmiocie przywozu do Królestwa Polskiego wyrobów tabaczych z fabryk Ruskich, bez obowiązku zaopatrywania ich w banderole, Najwyżej zatwierdzonem na dniu 9 m Grudnia 1866 r. postanowieniem Komitetu Ministrów dozwolono: istniejący obecnie porządek przywozu do Królestwa Polskiego wyrobów tabaczych z fabryk Ruskich, bez obowiązku zaopatrywania ich w banderole, przedłużyć do czasu zaprowadzenia w Królestwie Polskiem jednakich z Cesarstwem przepisów co do akcyzy od wyrobów tabaczych. (D. W.)

—**Magistrat Miasta Warszawy.**—Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesji, w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 2 (14) Lutego r. b., rozpoczyna się pobór:



1) W Kassie Dochodów Skarbowych lej raty za rok bieżący kontyngensu liwerunkowego gromadzkiego, tudzież; 2) W Kassie Poborowej Pomocniczej, lej raty opłaty latarniowej za tenże rok. Wzywa ich, aby takowe należności w ciągu jednego miesiąca od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do wspomnianych Kass wniesione były, albowiem po upływie tego terminu egzekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się zaregulowaną zostanie. Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenie, aby żaden z kontrybuentów pieniędzy na podatki przeznaczonych, nikomu nie powierzał, lecz aby takowe sam w Kassach jedynie tylko do rąk właściwych Poborców, odbiorem tychże trudniących się, wnosił, i kwity tegoż samego dnia z rąk Poborców odbierał, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Wilkowski*. — Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*. (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał - Lejtnant *Krasnokutski* z Wieluna; Jenerał-Major *Szczerbatski* z Petersburga. — Wyjechali zaś: Jenerał-Majorowie: *Katalej* do Lublina; *Sawicz*, Pomocnik Naczelnika Artylerji, do Suwałk; Nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Włoskiego przy dworze St-Petersburgskim, Hrabia *de Launay*, za granicę; Rzeczywisty Radca Stanu *Galachow* i Kamerjunker dworu J. C. M. *Kobłukow*, do Petersburga.

— Donoszą nam z powiatu Gostynskiego, iż tam w dniu 12tym b. m. złożono na cmentaszu parafjalnym miasta Gostynina, zwłoki s. p. Felicji z Rzędkowskich *Dąbrowskiej*, zmarłej zbyt młodo, bo w 28ym r. życia, we wsi Strzałkach, na łonie matki i sióstr. Pokój jej duszy.

— Przed kilkoma dniami dzieliliśmy przyjemność towarzystwa tak miłej osoby, jaką była *Nina*, córka Generała Barona *de Prechamps*, żona Pułkownika *Hryniewicz*. Od młodości zamiłowana w sztukach pięknych, zajęła niepoślednie miejsce między wyższymi artystami malarstwa i muzyki. Literatura była pokarmem jej duszy, a o jej sercu biedni tutejszego miasta, najlepszy sąd oddaćby mogli, albowiem wspieranie biednych było jej rozkoszą. Ta droga istota już znikła; z rana jeszcze udzielała obecnym dobrego humoru, będącego wynikiem jej wysokiej umiejętności i dowcipu, a popołudniu szlachetna jej dusza uniosła się w lepsze krainy. Liczny orszak pogrzebowy i potoki łez nad jej grobem, świadczyły o tem, jakąś mi stratę ponieśli. Wszyscy na pogrzebie obecni byli świadkami nieutulonego żalu męża. Potok łez wylał on na jej grobie, od którego trudno było go odebrać. Nie smuć się szlachetny człowieku! ona z wyższych sfer będzie twoim aniołem opiekuńczym. Dla nas wszystkich pozostawiła nieograniczony smutek, sama zaś z tryumfem patrzy na ten marny świat, albowiem wkrótce ujrzy jasność BOSKA, czego jej życzy serdecznie przyjaciel

J. R.

— Pierwsza prelekcja Professora Szokałskiego, „O śnie i sennych marzeniach“, odbędzie się jutro, następną zaś w dniu 19 b. m. Bilety znajdują się do nabycia w główniejszych xiegarniach.

— W Kancelarii Magistratu wydawane są obecnie medale, przyznane wystawcom na zeszłorocznej Wystawie Ogrodnictwa.

— W Nowym-Yorku wydane zostały niedawno w ozdobnym przedruku, osobiste pamiętniki byłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Jeffersona. Znachodzimy w nich niektóre przestrogi, każdemu w życiu przydać się mogące, i notujemy je dla pożytku tych zwłaszcza, którzy w świat wstępują: — Niepowierzaj nigdy drugiemu takiej roboty, którą sam skutecznie możesz. Nieczyni żadnych planów wydatkowych, zanim w ręku pieniędzy nietrzymasz. Niewdawaj się w kupno rzeczy niepotrzebnych, chociażby najtańszych; taka taniósć zawsze drogo przychodzi. Zbytki samą pychą wywołane, cięższe spowodzają skutki, niżeli głód, pragnienie i zima. Nikt nie będzie żałował, że jadł za mało. Każda najcięższa praca byle z ochotą podjęta, łatwo ci pójdzie. Przewidywanie urojonych nieszczęść, gorsze niż samo nieszczęście. Każdą rzecz bierz z gładkiej strony. Jeżeli ulegniesz niecierpliwości, licz *dziesięć*, zanim się odezwiesz; jeśli czujesz gniew w sobie, licz *przynajmniej sto*.

— Wczoraj, po długiej słabości, ukazała się znówu na scenie Pani Rakiewiczowa w komedji „Cwiartka Papieru“, i przyjęta była oklaskami.

— Piszą nam z Brześcia-Litewskiego, pod dniem 30m Stycznia (11 Lutego): W resursie tutejszej w każdą Niedzielę urządzone są wieczory tańcujące i takowe dość licznie są uczęszczane. Przybyły z Grodna Nauczyciel tańca, kształci działwę tutejszą, przykładającą się do tej nauki. Po ukończeniu lekcji, jest nawet zamiar urządzenia balu dzieciniego. Wczoraj, to jest, dnia 29go Stycznia (10 Lutego) mieliśmy w Resursie zabawę rzadką na prowincji, to jest, Maskaradę, i powiodła się dobrze. Dam w dominach było 20, mężczyzn 6; z tych kilku przybranych było w ubiory charakterystyczne. Wszystkich osób było do 120, tańczących par do 40. Bilety po rs. 1, tak dla osób nienależących do Resursy, jako też i dla Członków tejże. Damy dostawały bilety bezpłatnie. Zebrano rs. 80 przeszło. Wesołość towarzyszyła przez cały ciąg pomienionej zabawy, którą wszyscy w niej uczestniczący zachwyceni byli, jako nowością dotąd nieznaną w Brześciu. Orkiestry grały na przemianę. Publiczność była tak zadowoloną z Maskarady, iż prosiła, aby powtórzoną takowa być mogła, co zapewne uczynionem zostanie.

— Owo *dictum* „Piękna dusza w pięknej ciele“, da się zastosować i do szkła mieścić mającego szlachetne wino. Zrozumiał to Pan *Stepkowski*, sprowadzając na użytek swego handlu znakomity zapas kieliszków z fabryk Francuzkich, odznaczających się gustem i praktycznością. Rznięte grube kryształły stanowią bezwątpienia ozdobną zastawę stołową, ale prawdziwi gastronomowie oddawna zgodzili się na to, że tylko w cienkim szkle *degustacja* win wytwornych może być z należytą dokładnością uskuteczniiona. Szkło przez Pana Stepkowskiego sprowadzone, odpowiada właśnie temu warunkowi, łącząc konieczną subtelność z wszelką o ile możności trwałością. Nie obojętnym również dla prawdziwego znawcy jest kształt i wielkość kieliszka, w którym każdy rodzaj



wina ma być spożywany, i każdy smakosz słuszenieby się wzdygnął, gdyby mu podano *Szambertyna* w kieliszku do Reńskiego wina przeznaczonym. Mówiąc o kieliszkach, winniśmy też coś nadmienić i o karafkach, w których od niejakiego czasu przelewane są wina na stół podawane. Być może, iż to bardzo pięknie wygląda na oko, ale każdy, ktokolwiek wie, jak delikatnem i nieznoszącem żadnych wstrząśnień jest wino, potępi stanowczo ten zwyczaj, mający na celu próżną, tylko wystawę. Wszak zapach róży jest cudny; zgnieć jednak różę w rękę, a otrzymasz tylko woń, równie ostrą, jak cikliwą. Zmęcz wino przelewaniem, a stanie się z niem toż samo co z różą.

— Donoszą nam z miasta Pren (Gubernja Suwałska), że przed tygodniem, w folwarku Szaltupie, żona furmana powiła troje dzieci, t. j. dwóch chłopców i dziewczynkę, które zaraz tegoż samego dnia zostały ochrzczone.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 8go Lutego.* — Szeregi dawnych wojowników coraz bardziej się przerzedzają. Jenerał Sir James Maxwell Wallace, który wszedł do armji w roku 1803, w stopniu chorążego pułku Dragonów, i dotąd jeszcze służył w wojsku, zmarł, mając 82 lata wieku. — Dwóch Anglików, wielkich zwolenników sztuki pływania, powzięło myśl dziwaczną przebycia wpław przestrzeni, dzielącej Dover od Calais, przy czem łodzie będą za nimi postępować. Lecz nawet przy takiej eskorcie i w przypuszczeniu, że będą oni zatrzymywać się od czasu do czasu dla wytchnięcia, nie będzie to przyjemność godna zazdrości. Excentryczny ten wyścig ma przyjść do skutku podczas Paryżkiej Wystawy Powszechnej. (Nordd. Allg. Z.)

AUSTRIA. *Zagrzeb, 8go Lutego.* — Mówią, że kanclerjarz nadworna Chorwacka ma być wkrótce zwinięta. Od czasu dymissji Hr. Belcredi, Kanclerz nadworny Chorwacki i jego zastępca, stali się zwolennikami dualizmu.

Praga, 8go Lutego. — W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że natychmiast po ogłoszeniu nominacji Ministrów Węgierskich, Przewodzący Czechów wystąpią z żądaniem ustanowienia osobnego Ministerstwa dla krajów korony Sgo WACŁAWA. Adres odpowiedzi na mowę tronową, który uchwalony będzie na początku przyszłej sessji Sejmu Czeskiego, ma posłużyć głównie do poparcia tego żądania. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 9go Lutego.* — Projekt do prawa prassowego, który ma być roztrząsany w przyszłym tygodniu w Radzie Stanu, podnosi kaucję od dzienników politycznych, wychodzących w Paryżu, do wysokości 80,000 franków, ustanawia opłatę stempłową dla wszystkich bez względu na dzienników na 4 centymy i utrzymuje nadal karę więzienia, lecz łagodzi tę karę i ogranicza liczbę wypadków, w których ma ona być stosowana. — W wyższych sferach politycznych panuje wielkie niezadowolenie z powodu zaręczyn Hrabiego Flandrii z jedną z Kieźniczek Hohenzollernskich. Chcą tu upatrywać w tem, może niesłusznie, intrygę Hrabiego Bismarcka, któremu przypisują zamiar zyskania w ten sposób niektórych osobistości dla zamiarów Pruss. — Zasługuje na uwagę ar-

tykuł ogłoszony przez Jenerała Türr w kwestji Wschodniej i w przedmiocie życzeń ludności Greckiej, Albańskiej i Serbskiej, w Turcji; Jenerał Türr pozostaje w bliskich stosunkach ze znakomitszymi osobistościami tamecznych stron, i posyłany był niejednokrotnie przez rząd Włoski w missji na Wschód. — P. Dreolle, naczelny redaktor dziennika „Patrie”, ma być przyjęty jutro przez Cesarzową na posłuchaniu szczególnem. — Xiążę Napoleon zwiedził onegdaj z rana gmachy, przeznaczone na wielką Wystawę Powszechną; o tych odwiedzinach uprzedzono Członków Komisji Wystawy. (Ind. Belge.)

HISPANJA. *Madryt, 4go Lutego.* — Zapewniają, że pomimo surowych środków, stosowanych przez Rząd, opozycja powzięła mocne postanowienie przeprowadzenia swych kandydatów na wyborach do Kortezów, które odbędą się za sześć tygodni. (Ind. Bel.)

## Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Londynu, datowana 12go b. m., donosi, że meeting reformistowski odbył się dnia poprzedniego bez naruszenia porządku publicznego. W pochodzie przez ulice brało udział najwyżej 20,000 ludzi. — Z Chester otrzymano wiadomość, iż dnia 11go przybyło tam do 800 robotników z Liverpool, Preston, Manchester i innych miejscowości. Obawiano się powszechnie, czy fakt ten nie zostaje w związku z przypisywanym fenjenom zamiarem opanowania zapasów broni znajdujących się w zamku Chester. Władze przedsięwzięły energiczne środki do utrzymania porządku.

Włoska Izba Deputowanych przyjęła 11go b. m., uchylenie mandatu Maziniego, który oświadczył, że jest republikańcem i dla tego nie może przyjąć mandatu Deputowanego. Tegoż dnia przedstawione zostały dokumenta dotyczące traktatu pokoju z Austrią. Niceli zażądał przedłożenia traktatu z Prussami i wszelkich dokumentów odnoszących się do ostatnich wypadków, lecz Minister spraw zagranicznych odmówił podobnemu żądaniu, uważając je za niesłowne. — Cairoli i Deboni interpellują Rząd co do zakazania w Wenecji zamierzonego meetingu zwołanego w przedmiocie projektu sprzedaży dobr Kościelnych.

Ricasoli odpowiada, że ponieważ prawo zgromadzenia się nie jest uregulowane jeszcze przepisami specjalnemi, przeto musi być poddane stosunkom politycznym. Przytem uważa on za niebezpieczne zwoływanie meetingów w tak palącej kwestji, jak Rzymska. Mancini zbijał dowodzenia Ministra, a Izba mimo opozycji Ricasolego, przyjęła 136 głosami przeciw 104 wymotywowane przejście do porządku dziennego, zaprojektowane przez Manciniego. — Dzienniki donoszą, że ministerstwo z tego powodu podało się do dymissji. Decyzja Króla nie jest wiadoma. Rada ministerjalna miała się odbyć 11go b. m. wieczorem.

Anglicy Charles Bright i Acton Smee, otrzymali koncessję na telegraf podwodny z Raguzy do Malty. (Schl. Ztg.)

— ROZMAITOŚCI. — W pewnym prowincjonalnym teatrze grano tragedję *Inez de Castro*. Właśnie w scenie, gdy przechodzący przez las *Don Pedro*, spostrzega ukazującego się za krzakami z całą po-



wagę nadziemskiego świata ducha *Inez* zamordowanej, ta przez nieostrożność, zanadto zbliżywszy się do świecy, stojącej za niebotycznym drzewem, zapaliła na sobie suknie! Bartłomeju ratuj, zawołała, biegnąc do meza swego, który właśnie przedstawiał *Pedra*. Ratujcie! przerażony *Pedro* wykrzyknął, i począł zdierać suknie z *Inez*, gdy tymczasem z drugiej strony *Koello* jej morderca, wypada z szaflikiem wody i wylewa go na głowy nieszczęśliwych kochanków, poczem naprawdę omglała *Inez* wynosi za kulisy. Przytomny artysta grający *Pedra*, przewidując, że już widowiska nie będzie można dokończyć, dobył sztyletu i z rykiem rozpaczliwiejszym: „Teraz już się wszystko skończyło!” przebił się—upadł—i kortyna zapadła.

## MY ALEXANDER II,

CESARZ WSZECH ROSSJI KRÓL POLSKI

etc., etc., etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w imieniu NASZEM, wydał wyrok następującej osnowy:

Obecni:

Brzeziński V. Prezes.

Rudzki ) Sędziowie.

Natanson)

(podpisano) Brzeziński.

(—) Andrychiewicz.

Działo się na sesji Trybunału Handlowy w Warszawie, dnia 14 (26) Stycznia 1867 r.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Karola R. Schultz, zarządzającego Xiegarnią pod firmą: Rudolfa Friedlein, w Warszawie, pod Nr 460 utrzymywaną, w dniu 10 (22) b. m. i r. uczynionego, w którym tenże donosi, iż Xiegarnia była rzeczona, przez zbieg nieszczęśliwych okoliczności i brak gotowego funduszu, zasięgniętych długów rs. 25,221 k. 1½, wynoszących, a w szczególności summy rs. 3741, Domowi Handlow. Fraenkel i rs. 3491, Jakóbowi Flatau, drogą egzekucji poszukiwanych, ani też komornego nawet z lokalu przez nią zajmowanego, nie jest w możności zapłacić, a ztąd, że też Xiegarnia stała się niewypłacalną i dla tego żąda ogłoszenia nad nią upadłości. Zważywszy: że jakkolwiek z plenipotenencji urzędowej w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1864 r. przez Rudolfa Friedleina kupca, podającego Schultz udzielonej, okazuje się, iż tenże nie jest upoważnionym do żądania ogłoszenia upadłości swojego Mandata; to przecież skoro z akt pokładanych, płynnie dostateczny dowód, że Xiegarnia pod firmą Rudolfa Friedleina zaciągniętych zobowiązań, mimo pozyskanych wyroków i rozwiniętej egzekucji mianowicie przez Fraenka, co do summy rs. 3741 i Jakóba Flatau, co do summy rs. 3491 nie wypełniła, ani też nawet i należności komornianej, również drogą egzekucji Sądowej przez właściciela domu poszukiwanej, nie zaspokoiła, według zaś bilansu ogół passywów wynosi sumę rs. 25,221 kop. 1½, a ztąd, że też Xiegarnia jest w stanie niewypłacalności, w takim więc położeniu rzeczy, w myśl Art. 437, 441, 449 K. H. i następnych, upadłość na dopiero wzmiankowaną Xiegarnię ogłosić i stosownie dalsze rozporządzenia wydać wypada.

Z tych przyczyn Trybunał Handlowy w Warszawie, upadłość Xiegarni pod firmą Rudolfa Friedleina, w Warszawie pod Nr 460 prowadzonej ogłasza; czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym określa, opieczętowaniu majątku do tejże Xiegarni należącego, tak pod powyższym numerem jak i gdzie bądź indziej znajdując się mogącego, rozporządza i do uskuteczenia tego Podsekda S. P. O. i M. Warszawy Wydziału II deleguje Kuratorem Konstantego Borzewskiego Patrona mianuje, na Sędziego Komisarza Wgo Rudzkiego Sędziego Trybunału przeznacza. Wpis na rzecz Skarbu, jako w obiekcie niepewnym nars: 3 ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I. ej Instancji pod tymczasową egzekucją wydanego, zawieszenie którego na ta-

blicy Trybunałowi podanie go (do pism publicznych Kuratorom poleca.

(Podpisano) Brzeziński, (—) Andrychiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Podpisano) Brzeziński. (—) Andrychiewicz.

Za zgodność etc.

(L. S.) (podpisano) Andrychiewicz, Podpisarz. (D. W.)

We Wtorek bieżącego tygodnia, pomiędzy godziną 8 a 9 wieczorem, przewożąc rzeczy Passażera, z ulicy Aleja Jerozolimska na ulicę Bielańską do Hotelu Lipskiego, zgubiłem **PODUSZKĘ** pierzaną, zeszytą, z dywanu strzyżonego czarnego, w pasowe bukiety, a po drugiej stronie z saffanu żółtego. Oprócz tego poduszka ta, mieściła się w powłoście białej, płociennej, a na to wszystko powleczone była w pokrowiec z adamaszku wełnianego, zielonego i żółtego koloru. Uprasza się sumiennego znalazcę, o oddanie tej poduszki do Numerowego w Hotelu Lipskim, na 2giem piętrze, za nagrodą rs. 1, gdyż w przeciwnym razie, ten zmuszonym zostanie ze szczupłej swej pensji, do opłacenia właścicielowi zatraconego przedmiotu. (1635)



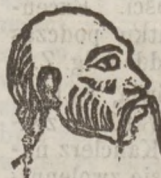
Dnia wczorajszego, z domu pod Nr 583, przy ulicy Długiej, wybiegł **PIESK** z rodzaju charcików, koloru popielatego, z 3ma centkami białymi na piersiach, z czarnymi pazurkami u łapek przednich, a z białymi u tylnych, na szyi miał dzwoneczek, lany, okrągły, na czerwonej skórcie, zapięty guzikiem mosiężnym. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić pod tenże Numer, do Zakładu Zegarmistrzowskiego, za stosowną nagrodą, przez wzgląd, iż takowy stanowi jedyną przyjemność właściciela. (1637)

## TEATR WIELKI.

Dziś, *Modniarki*.—Jutro: *Violetta*.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: *Offary majątku* (1szy raz).



## MUZEUM ANATOMICZNE

W HOTELU WILEŃSKIM, jeszcze czas krótki do obejrzenia, po niższej cenie.

Wejście od osoby tylko kop. 15.

A. KALLENBERG. (519.)

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Lutego 1867 r.

### Monety i Papiery:

	Żądano		Płacono	
	Ruble		i Kopiejki sr:	
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.	—	—	75	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 55.	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	25	79	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	73	75	73	50
Listy likwidacyjne, za rs. 100	58	—	57	83
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	107	33	—	—
„ „ „ z r. 1866,	105	83	105	50
Bilety Banku Cesarstwa	77	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt.,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	55	85	55	50
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazn.,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres.,	87	50	87	—
Akcje Fabryczno-Łódzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 57 7/8  
Od Listów likwidacyjnych k. 82 7/8.

**Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 13 Lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 60 do rs. 7 k. 27; żyta od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 k. 37; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 35; gryki od rs. 3 kop. 75 do rs. 3 k. —; kartofli od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25.

**Okowity** płacono dnia 13 Lutego, za wiadro od rs. 3 k. 60, do rs. 3 k. 74 1/2; za garniec od rs. 1 k. 20 do rs. 1 kop. 22.